

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 marca 2021 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie o sygn. akt V GC 3100/19 z powództwa W. D. przeciwko (...)spółce akcyjnej z siedzibą w W. w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty: - 887,51 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 października 2019 r. do dnia zapłaty, - 118,12 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 października 2019 r. do dnia zapłaty, - 300,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lutego 2020 r. do dnia zapłaty; w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałej części; w punkcie 3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.387,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie 4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 600,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

(wyrok k. 176, uzasadnienie k. 188-191)

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany -(...)spółka akcyjna z siedzibą w W. zaskarżając go w części, to jest co do punktu 1, 3, 4 w całości.

### **Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:**

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na fragmentarycznej i wybiórczej ocenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej inż. J. D., w szczególności przejawiającej się w pominięciu wersji kosztorysu uwzględniającej gwarantowane przez pozwanego rabaty na oryginalne części zamienne sygnowane logo producenta w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika w żadnej mierze podjęcie przez poszkodowanego jakichkolwiek działań mających na celu minimalizowanie szkody, które to uzasadniałoby wyłączenie możliwości ich zastosowania,
2. naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody pod względem jakościowym i estetycznym jest możliwe jedynie z wykorzystaniem części o jakości „O”, podczas gdy z wytycznych Komisji Nadzoru Finansowego wynika w sposób jednoznaczny, że części o jakości „O” i „Q” są częściami oryginalnymi zamiennymi o tożsamej jakości i estetyce wykonania,
3. naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem braku podstaw do zastosowania rabatów z uwagi na niespoczywanie na poszkodowanym obowiązku wykazywania się ponadprzeciętną aktywnością w poszukiwaniu najtańszego warsztatu czy części, podczas gdy na poszkodowanym ciąży obowiązek podejmowania działań zmierzających do minimalizacji szkody, za które to należy uznać skontaktowanie się z ubezpieczycielem w sposób określony w kalkulacji kosztów celem zorganizowania części zamiennych i materiałów lakierniczych z rabatami czy zorganizowania naprawy w warsztacie partnerskim, których to nie można uznać za ponadprzeciętną aktywność, a co najwyżej działanie oczekiwane od przeciętnego użytkownika pojazdu, bezpodstawne przyjęcie, iż poszkodowany nie miał obowiązku korzystania z możliwości zakupu części za pośrednictwem pozwanego,
4. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie za uzasadnione nadmiernych w istocie kosztów naprawy w kwocie 4.130,77 zł uwzględniających jedynie części jakości „O”, podczas gdy uwzględnienie kalkulacji opiewającej na zastosowanie rabatów na oryginalne części zamienne oraz materiały lakiernicze gwarantowane przez pozwanego również w pełni rekompensuje poniesioną szkodę;
5. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 354 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu

Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez jego niezastosowanie i pominięcie przy określaniu uzasadnionych kosztów naprawy, że poszkodowany ma obowiązek współdziałać z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążyć do minimalizacji szkody, co skutkowało przyjęciem, że uzasadnione koszty naprawy winny uwzględniać jedynie części jakości O, z pominięciem gwarantowanych rabatów na części jakości O oraz materiały lakiernicze w sytuacji, gdy poszkodowany naprawiał pojazd nie wiadomo w jaki sposób, a następnie zbył wierzycielność nie wykazując w żaden sposób, iż nie mógł skorzystać z proponowanych przez pozwanego rabatów.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

(apelacja k. 196-200)

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

(odpowiedź na apelację k. 209-218)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy również przyjmuje za własną ocenę prawną Sądu Rejonowego zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i nie będzie jej powielał.

Strona pozwana kwestionując zasadność przyjęcia ustalania odszkodowania bez uwzględnienia oferowanych przez współpracujące z nią warsztaty rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze, bezzasadnie podniosła w tym zakresie zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 2 k.p.c.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy w żadnym miejscu swych rozważań nie zakwestionował ani nie pominął ustaleń biegłego poczynionych w zakresie kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu przy uwzględnieniu oferowanych rabatów. Sąd Rejonowy uznał jedynie za wyznaczającą granice odpowiedzialności pozwanego jedną z wersji kalkulacji przedstawionych przez biegłego, nie kwestionując prawidłowości innych wersji wyceny.

Sąd Rejonowy ustalając kwotę odszkodowania uznał, że zakres szkody doznanej przez powoda, jako następcy prawnego poszkodowanego, kształtuje się inaczej niż chciałby tego pozwany.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uznania, w oparciu o dopuszczony w toku postępowania dowodowy dowód z opinii biegłego sądowego, którego pozwany ostatecznie nie kwestionował, iż hipotetyczny koszt naprawy pojazdu mógł być niższy niż wskazany przez biegłego sądowego w wysokości 4.130,77 zł, z tego powodu, że pozwany oferował naprawę uszkodzonego pojazdu za niższą kwotę uwzględniającą oferowane rabaty. Sąd Rejonowy prawidłowo wywiódł, że tylko taka naprawa przywróci pojazd w pełni do stanu sprzed szkody, bowiem gdyby przyjęć stanowisko pozwanego, zasada pełnego odszkodowania nie zostałaby zachowana.

Kwestia ustaleń faktycznych w zakresie złożenia poszkodowanemu przez pozwanego oferty skorzystania z powyższych rabatów, w żaden sposób nie została przez pozwanego wykazana. Wskazać należy, że ze złożonego w sprawie kosztorysu uwzględniającego powyższe rabaty, oprócz faktu ich zastosowania i przez to określenia niższych kosztów restytucji nie wynika, aby poszkodowany został poinformowany o możliwości skorzystania z tych rabatów w trybie zawartych przez pozwanego z dostawcami porozumień. Ponadto pozwany nie wykazał, jakiej firmy materiały

lakiernicze objęte są rabatem, co byłoby istotną kwestią przy ustalaniu kosztów naprawy, a tym samym wysokości szkody, a także nie wiadomo, czy oferowane przez pozwanego rabaty dotyczą zakładów naprawczych czy osób prywatnych.

Nie można również podzielić podniesionego przez skarżącego zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 228 § 2 k.p.c. Zarzut ten jest wadliwie sformułowany, bowiem podniesione w nim zagadnienia (jakość części, które powinny być użyte do naprawy, a w konsekwencji wysokość należnego odszkodowania) nie dotyczą oceny dowodów i dokonywania w oparciu o nią ustaleń faktycznych, lecz oceny ustalonego stanu faktycznego przez pryzmat norm prawa materialnego. Formułowanie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów jest zatem zbędne i formalnie wadliwe. Ponadto Sąd I instancji nie powoływał się na żadne fakty znane sądowi z urzędu, tym samym zarzut naruszenia art. 228 § 2 k.p.c. jest niezrozumiały.

Na marginesie należy dodać, iż wytyczne Komisji Nadzoru Finansowego co do części o jakości „O” i „Q” są w przedmiotowej sprawie bez znaczenia. Owe wytyczne nie są przepisami powszechnie obowiązującego prawa.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany jedynie podtrzymuje w apelacji swoje stanowisko, które wyraził w trakcie postępowania przed Sądem Rejonowym, a które w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności przeprowadzony dowód z opinii biegłego zostało obalone.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy nie uznał za zasadne zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazanych w punktach 4 i 5 petitum apelacji.

Odnosnie zarzutów naruszenia prawa materialnego należy zwrócić uwagę, że apelujący formułuje zarzut naruszenia prawa materialnego i uzasadnia to naruszenie porównując własny - przez siebie ustalony - stan faktyczny z powołanymi przepisami prawnymi. Wskazuje bowiem, że zasadny byłby koszt naprawy uszkodzonego pojazdu z zastosowaniem rabatów, a ponadto poszkodowany naprawiał pojazd, nie wiadomo w jaki sposób. Tymczasem nie ma znaczenia to, czy poszkodowany naprawił pojazd i w jaki sposób. Biegły sądowy w swojej opinii, o czym wspomniano już wcześniej, jednoznacznie wskazał, iż jedynie restytucja szkody przez zastosowanie części oryginalnych bez uwzględniania rabatów przywróci pojazd do stanu sprzed szkody zarówno pod względem użytkowym, estetycznym, jak i technicznym.

Wobec kontestowania przez apelującego przyjętego jednolicie w orzecznictwie pojęcia szkody, wymaga wyjątkowego podkreślenia, że szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, bowiem żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., sygn. akt IV CKN 387/01, Lex nr 141410).

Pozwany w toku procesu nie wykazał, aby uszkodzone części pojazdu były innymi niż oryginalne z logo producenta pojazdu jakości „O”, a to oznacza, że w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody konieczne jest zastosowanie oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu jakości „O”.

W świetle powyższych rozważań, jako podstawę ustalenia odszkodowania obejmującego koszty naprawy pojazdu w sytuacji, gdy uszkodzeniu uległy jego oryginalne części, należy uznać użycie do naprawy takich właśnie części, skoro pozwalają one przywrócić pojazd pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki w sposób najbardziej zbliżony do stanu sprzed szkody, co odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania.

W przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy pojazdu powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, ustalone przez biegłego sądowego, nie zaś koszty proponowane przez podmiot

wskazany przez zakład ubezpieczeń. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku dokonywać zakupu części lub w ogóle przeprowadzać naprawy pojazdu, czy też dokonywać jej we wskazanym warsztacie naprawczym.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przypisania poszkodowanemu nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące go, jako wierzyciela, na podstawie art. 354 § 2 k.c., wymogi współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania.

Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 299/06, Lex nr 233051).

Obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być jednak utrzymany i stosowany w rozsądnych granicach i nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego, by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych. Ubezpieczyciel nie ma prawa do narzucania poszkodowanemu warsztatu, w którym ma zostać dokonana naprawa pojazdu, a także stawek za prace naprawcze czy rodzaju części zamiennych. Wskazać też należy na ponadnormatywne obowiązki poszkodowanego w zakresie kontaktu z dwoma różnymi podmiotami w przypadku woli skorzystania z usług dostawców części i materiałów lakierniczych polecanych przez ubezpieczyciela.

Stosownie do art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania winna wyrównywać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a tym stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, a wybór sposobu odszkodowania należy do poszkodowanego, gdyż ustawodawca jedynie w dwóch sytuacjach ogranicza przyznane poszkodowanemu prawo wyboru sposobu naprawienia szkody. Po pierwsze, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe. Po drugie, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego pociągałoby za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego także ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Intencją ustawodawcy jest w tych przypadkach ochrona zobowiązanego przed konsekwencjami, które wykraczają poza konieczną kompensatę uszczerbku, za który ponosi odpowiedzialność.

Współdziałanie poszkodowanego nie może oznaczać rezygnacji z ustawowo gwarantowanego obowiązku naprawienia szkody i dlatego też nie można podzielić stanowiska strony apelującej, że współdziałanie ma sprowadzać się do naprawienia szkody w sposób nieodpowiadający przywróceniu pojazdu do stanu sprzed szkody. Jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody obciąża pozwanego ogólny obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę poszkodowanemu sumy pieniężnej, która odpowiadać będzie wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem (art. 363 k.c. i 361 k.c.), zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, co czyni chybionym zarzut naruszenia prawa materialnego w tym zakresie.

Zauważyć również na marginesie należy, że powołując się na możliwość skorzystania przez poszkodowanego z rzezonnych rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze, pozwany w toku postępowania przed Sądem I instancji nie wykazał, aby poszkodowany miał możliwość skorzystania z nich.

Pozwany w uzasadnieniu apelacji kwestionuje również objęcie odpowiedzialnością odszkodowawczą kosztów prywatnej ekspertyzy zleconej przez powoda, chociaż w petitum apelacji nie podnosi w tym zakresie żadnych zarzutów.

Tymczasem Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił żądanie powoda w zakresie kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu.

Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, przyjętym również przez Sąd Okręgowy, odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego, jednakże zasądzenie takich kosztów zależy od okoliczności konkretnej sprawy (por. Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/04, Lex nr 106617). W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki przyznania takiej odpowiedzialności.

Nadmienić należy, że ekspertyza nie została sporządzona przez powoda wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, co sugeruje skarżący. Powód pomimo profesjonalnego charakteru działalności na rynku ubezpieczeniowym, nie mógł mieć dostatecznej wiedzy i możliwości do oceny ubytku wartości pojazdu po zdarzeniu drogowym. Koniecznym więc było skorzystanie po odkupieniu od poszkodowanego wierzytelności wobec pozwanego z ekspertyzy prywatnej w celu wykazania w pozwie zaniechania ubezpieczyciela oraz zarysowania wysokości roszczenia.

W konsekwencji twierdzenia pozwanego w tym zakresie należy uznać za bezzasadne, bowiem przede wszystkim to na pozwanym spoczywał obowiązek prawidłowego wykonania umowy OC poprzez prawidłowe naliczenie odszkodowania i to strona pozwana ten obowiązek naruszyła. W konsekwencji, skoro szkoda powstała w wyniku naruszenia tego obowiązku, konieczność zlecenia prywatnej ekspertyzy pozostaje w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez stronę pozwaną.

Sąd Rejonowy prawidłowo więc zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300,00 zł (netto - zgodnie z żądaniem pozwu) tytułem kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy wynikającej z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 135,00 zł stanowią poniesione przez niego koszty z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika, określone na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego za pośrednictwem PI.

22.08.2022r.